

# Stebnicka, Krystyna

---

„La Bibliothèque d'Apollodore”, trad.  
Jean-Claude Carrière, Bertrand  
Massonie, Paris 1991 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 83/4, 753-755

---

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Sugeruje możliwość identyfikacji Epitadeusa ze znanym z Tukidydesa Epitadasem, dowódcą spartańskim na Sfakterii (s. 104—105).

W rozdziale VI — „The Austere Life” (s. 111—122) — umieszcza autor rozważania dotyczące regulacji prawnych normujących codzienne życie Spartiatów (wspólne posiłki, zakaz wyjazdów zagranicznych w sprawach prywatnych, zakaz posiadania monet srebrnych i złotych itd.). W rozdziale VII — „Administration of Justice” (s. 123—150) — ukazano spartański wymiar sprawiedliwości, kompetencje sądowe królów, geruzji i eforów (s. 123—135), procedurę sądową w sprawach prywatnych i publicznych (s. 135—144) oraz system kar (s. 144—150).

W konkluzji (s. 151—157), podsumowując swe główne wnioski, autor podkreśla niedostatek wiedzy na temat ustroju spartańskiego oraz stawia pytania, na które nie potrafimy odpowiedzieć z powodu luk w materiale źródłowym. Uzupełnieniem całości są uwagi autora na temat grup wiekowych w ramach *agoge* (s. 159—167).

Ryszard Kulesza

*La Bibliothèque d'Apollodore*, trad. Jean-Claude Carrière et Bertrand Massonnie, „Annales littéraires de l'Université de Besançon”, Les Belles Lettres, Paris 1991, s. 443.

„Biblioteka” Apollodora jest pierwszym z planowanej przez grono filologów i historyków skupionych wokół Centre de Recherches de l'Histoire Ancienne i Besançon serii tłumaczeń mitografów greckich i łacińskich. Bertrand Massonnie i Jean-Paul Carrière przełożyli wspólnie zachowane w całości trzy pierwsze książki „Biblioteki”, jedyne zachowane do naszych czasów kompendium greckiej mitologii, napisanego po grecku, sam zaś Carrière przetłumaczył znane z dwóch kodeksów streszczenie zaginionej części dzieła. Jest on również autorem przedmowy (s. 1—23) oraz zawartych w przypisach komentarzy (s. 151—296), czyli tych części książki, które czynią z niej wzorowe wydanie tłumaczenia utworu antycznego.

Wykorzystując zebrane w 1985 r., choć nie publikowane dotąd, badania uczonych z Besançon, w całości poświęcone Apollodorowi, Carrière przedstawia we wstępie ustalenia dotyczące autora i daty powstania „Biblioteki”. Erudyta bizantyński z IX wieku, Focjusz, jak również rękopisy i *scholia* przypisują to dziełko Gramatykowi Apollodorowi, ateńskiemu uczonemu z II w. p.n.e. Już w 1873 r. C. Robert w klasycznej dysertacji „De Apollodori Bibliotheca” zakwestionował autorstwo utworu, a pogląd ten akceptowany jest powszechnie przez wszystkich uczonych, którzy często umownie nazywają autora „Biblioteki” Pseudo-Apollodorem, wskazując tym samym na fakt, iż pozostaje on zupełnie nieznanym. Carrière zastanawia się jednak, dlaczego „Biblioteka” uważana była za utwór Gramatyka Apollodora. Podkreśla, że napisał on dzieło w 24 księgach „O bogach” (jak podają leksykografowie) i lubił anegdoty biograficzne i etymologiczne — nietrudno więc pomylić gramatyka z mitografem. Carrière nie wyklucza również wyjaśnienia proponowanego przez H. Dielsa w końcu XIX w. — otóż mało znany autor sam podaje imię popularnego ucznia Panaftiosa, Arystarcha i Eratostenesa, aby uczynić swe dziełko bardziej poczytnym.

Carrière zaznacza również, iż „Biblioteka” jest utworem jednolitym (niektórzy wskazywali na rzekome interpolacje w tekście, np. często cytowana w szerszej literaturze lista osób wskrzeszonych przez Asklepiosa, Bib. II. 118 i nn.), w którym widoczny jest powzięty przez autora jasny plan kompozycji (s. 10). Nie dyskutuje jednak szerzej poglądów tych badaczy, którzy upatrują w „Bibliotece” li tylko kom-

pilacji innego, nie znanego nam podręcznika mitologii i odmawiają autorowi jakiegokolwiek oryginalności (jako pierwszy wysunął taką tezę H. Diels w 1876 r.). Nieślusność tych twierdzeń udowodnił już M. van der Valk („On Apollodori Bibliotheca”, REG 1958), wykazując bardziej przekonująco niż Carrière, że autor „Biblioteki”, zmieniając celowo bądź łącząc niektóre wersje mitu, musiał korzystać bezpośrednio ze źródeł, które tak często wymienia, a nie tylko z dzieła swoich poprzedników.

Datowanie „Biblioteki” pozostaje równie niepewne, jak jej autorstwo. Paralele semantyczne z językiem Plutarcha i Lukiana (przypis 11, s. 152) nie budzą wątpliwości co do późnego charakteru dzieła. Jako *terminus post quem* jego powstania proponuje Carrière „Przewodnik po Helladzie” Pausaniasza, zaś *terminus ante quem* „Imagines” Filostratosa Starszego (szczegółowe argumenty podane są w przypisie 18 i 19, s. 155), co pozwala przypuszczać, iż „Biblioteka” powstała w końcu II lub na początku III w. n.e., a dokładniej między 180 a 230 r. n.e. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że już w końcu ubiegłego stulecia podobną datację zaproponował niemiecki historyk literatury W. Christ, który uznał, że „Biblioteka” została napisana za panowania Aleksandra Sewera, czyli w latach 222—235 („Geschichte der griechischen Litteratur”, Nördlingen 1889, s. 571).

Takie datowanie utworu Pseudo-Apollodora wyjaśnia również często powracające w opisie mitów motywy związane z Azją. Tradycyjnie uważa się, iż Pseudo-Apollodor mógł pochodzić z tego regionu. Carrière zwraca jednak uwagę na popularność Wschodu za dynastii Sewerów, począwszy od zwycięskiej kampanii Septymiusza Sewera (przypis 20, s. 157), co oczywiście nie wyklucza, że autor „Biblioteki” mógł pochodzić z Azji.

„Na początku nad całym światem panował Uranos. Poślubił on Gaję i najpierw spłodził z nią Briareosa, Gygesa i Kottosa, zwanych Sturękami, ponieważ mieli po 100 rąk i po 50 głów i byli niezwykłeni z powodu swego wzrostu i siły”. Już sam początek przypomina czytelnikowi Pseudo-Apollodora współczesne podręczniki mitologii greckiej, w których można przeczytać jednolitą wersję mitów. Szkoda, że Carrière nie dyskutuje szerzej, jaki charakter miała „Biblioteka”. Przytacza pogląd tych uczonych, którzy upatrują w tym utworze podręcznik szkolny, a także hipotezę, że przeznaczony był dla szerszej publiczności, chcącej dowiedzieć się o mitach z jednej książki (s. 15). Warto zaznaczyć, iż tłumacz i autor wstępu do amerykańskiego wydania „Biblioteki”, Michael Simpson, silniej niż Carrière podkreśla prowincjonalny charakter podręcznika, który mógł powstać w odległym zakątku Imperium, aby „uczyć greckiej kultury nie-greckie dzieci” („Gods and Heroes of the Greeks, The Library of Apollodorus”, Amherst 1976).

Carrière nawet w przypisach nie omawia tych miejsc, gdzie autor wyraźnie ze względów obyczajowych wprowadza zmiany w przytaczanej wersji mitu. I tak, w przypisie do Epitome I.4 nie zaznacza, że Pseudo-Apollodor z takich właśnie powodów pisze o sławnym rozbójniku Prokroustiesie: „Tezeusz zabił Damastesa, którego niektórzy nazywają Polypemonem”. To prawda, że imię Damastes występuje tylko u Plutarcha, Polypemon zaś u Pausaniasza, a więc u autorów, których zna Pseudo-Apollodor. Świadomie, jak się wydaje, opuszcza on jednak najczęściej występujące u autorów klasycznych, począwszy od Bakchylidesa, imię Pokroustes ze względu na jego nieprzyzwoite brzmienie, grecki czasownik *prokrouein* w szczególności obsceniczny sposób znaczy tyle co „mieć stosunek seksualny”.

W przypisie do Bib. I 101 nie odnajdziemy uwagi, iż Pseudo-Apollodor łagodzi opis kastracji Ifiklosa, a wydaje się przecieżyć, że Ferekydes, źródło, za którym w tym miejscu podąża, podaje, iż ojciec specjalnie okaleczył onanizującego się syna. Takie zmiany wyraźnie wskazują, iż Pseudo-Apollodor przeznaczył swe dziełko dla mło-

dzieży szkolnej. Dziwi więc tym bardziej fakt, że te miejsca pomija Carrière w komentarzu.

Cytowany powyżej początek „Biblioteki” zwrócił zapewne uwagę czytelnika przyzwyczajonego do tego, że na początku był Chaos, a przed Sturękami Ziemia zrodziła Tytanów. Należałoby zastanowić się nad źródłami, na których opiera się autor „Biblioteki”. Często powołuje się on na zaginioną mitologię Ferekydesa z Leros (V w. p.n.e.), na Akusilaosa (VI w. p.n.e.), jak się wydaje, autora parafrazy genealogii Hezjoda, na Hellanikosa, któremu zawdzięcza genealogię wojny trojańskiej, na Asklepiadesa, ucznia Izokratesa, który napisał traktat o podejmowanych w tragediach wątkach mitologicznych; opowieść o wyprawie Argonautów zaczerpnął z dzieła „Argonautika” Apolloniosa z Rodos. Raz cytuje Sofoklesa, trzy razy Eurypidesa, raz Pindara i raz Simonidesa. Cytowani powyżej autorzy greccy nie wypełniają listy źródeł Pseudo-Apollodora. Focjusz tak scharakteryzował ten utwór: „Zawiera on najstarsze opowiadania Greków, wszystko, co czas podał im do wierzenia o bogach, herosach, nazwach rzek, krajów, ludów, miast i dalej o innych wydarzeniach, które sięgają zamierzchłej starożytności. Autor dochodzi aż do historii Troi, przedstawia pobieżnie walki, jakie prowadzili między sobą poszczególni bohaterowie, czyny i wędrówki tych, którzy wrócili spod Troi, a zwłaszcza Odyseusza; na nim też kończą się starodawne dzieje” (Focjusz, Biblioteka t. II, Warszawa 1988, s. 105—106).

Carrière wiele zawdzięcza dokonaniem w 1921 r. przez J. G. Frazera wydaniu Pseudo-Apollodora w „Loeb Classical Library”, do którego dołączony został komentarz wraz z angielskim tłumaczeniem.

Dokładny komentarz Carrière’a zawiera również krytykę tekstu, często bowiem proponuje on odmienne od przyjętych przez podstawowe wydanie Wagnera lekcje (na tym wydaniu opiera swoją edycję J. G. Frazer). Komentarz zawiera również wspomnianą bardzo bogatą część egzegetyczną (wykaz cytowanych autorów znajduje się na końcu książki wraz z odesłaniem do stron komentarza), przy dyskusji nad szczegółowymi kwestiami podaje podstawową literaturę.

Streszczenie tej części „Biblioteki”, która nie dotarła do naszych czasów, przekazują dwa rękopisy, watykański z XIV w. (E) oraz jerozolimski z XIII w. (S). Carrière łączy obie tradycje, wybierając wersję bliższą oryginałowi (uczynił to już przed nim Frazer). W notach do Epitome zaznaczone są więc różnice i podobieństwa obu rękopisów, a także uzasadnienie umieszczenia określonego wariantu w tekście. Książkę zamyka lista najważniejszych wydań i przekładów „Biblioteki” oraz bibliografia podstawowych prac, a także wykaz cytowanych autorów i scholiów.

Do tłumaczenia nie został dołączony indeks postaci i nazw geograficznych, gdyż „Index de la Bibliothèque” ukaze się niebawem jako osobny tom.

„Biblioteka” nie jest wielkim dziełem literackim, ważna jest przede wszystkim jako jedyny zachowany do naszych czasów podręcznik mitologii od narodzin bogów aż do śmierci Odyseusza. Świadczy niewątpliwie o zainteresowaniach epoki, w której powstała, pozwala zestawić różne wersje mitu. Przedstawiała mieszkańcom Imperium jednolitą wykładnię mitologii, nam zaś daje wyobrażenie, jaka była generalnie wiedza o greckich bogach i przeszłości. Służyła jako źródło wiedzy o micie późniejszym chrześcijańskim pisarzom. Omawiane tłumaczenie „Biblioteki” jest już drugie na język francuski, pierwsze ukazało się bowiem w 1805 r. Dziełko to nie było dotąd tłumaczone na język polski.